

OD REDAKTORÓW

Można podać wiele dowodów na utrwaloną pozycję kategorii *postpamięci* zarówno w naukach humanistycznych i społecznych, jak i naukach medycznych i naukach o zdrowiu. Zaproponowany przez Marianne Hirsch¹ termin służy reprezentującym różne dyscypliny badaczom: kulturoznawcom, filozofom, literaturoznawcom, socjologom, psychologom, psychiatrom, historykom, politologom, historykom sztuki, filmoznawcom, teatrologom do opisania tragicznych doświadczeń, które były udziałem konkretnych jednostek i całych grup społecznych różnych czasów, niezależnie od szerokości geograficznej.

Autorka *Family Frames*, wychodząc od autobiograficznych doświadczeń i próby poznania rodzinnej historii, analizowała różne sposoby narracji o przeszłości. Za ich kluczowy element uznała przeżyte przez ofiary traumy, które mają konsekwencje nie tylko dla ich indywidualnych biografii, ale także dla przedstawicieli kolejnych generacji. Postpamięć zatem można zdefiniować jako typ pamięci indywidualnej, w sposób oczywisty konstytuujący i formujący człowieka. Jego cechą charakterystyczną jest to, że czerpie treści, elementy uświadomione i podświadome z doświadczeń innych osób. Będąc empatycznym odbiorcą takiej narracji, przedstawiciel postpokolenia wykorzystuje doświadczenia innych – w szczególności członków rodziny, a także osób bliskich nie tylko z racji więzów krwi, lecz z powodów kulturowych, narodowych, religijnych, społecznych, emocjonalnych – do budowania własnej tożsamości. Opowiadania o przeszłości, powracanie do własnych przeżyć i ich werbalizacja stają się zatem dla nadawcy sposobem ich ponownego „przeżycia” – niekiedy też „przepracowania”, dla odbiorcy zaś okazją nie tylko do ich poznania, ale też przyjęcia jako tworzywo emocjonalne i intelektualne własnego ja.

W kontekście XX-wiecznych traumogennych totalitaryzmów: nazistowskiego i komunistycznego, wobec wielu ideologii, które utorowały im drogę do zbrodniczych działań wymierzonych wobec Żydów, Cyganów, osób homoseksualnych, przeciwników

¹ H. Hirsch, *Family Frames. Photography, Narratives and Postmemory*, Cambridge MA–London 1997.

politycznych i innych ludzi stygmatyzowanych jako należących do pozbawionej praw grupy „podludzi”, warto zwrócić uwagę na szczególny powód do badań nad pamięcią. Ogromne znaczenie naukowe, badawcze, historyczne i przede wszystkim społeczne mają opowieści świadków zdarzeń z przeszłości – w sposób nieuchronny odchodzących. Kontakt w pierwszej kolejności z nimi, a dalej z narracjami, jakie pozostawili po sobie, stanowi okazję do formacji kolejnych pokoleń, swoiste antidotum na historyczną, społeczną czy kulturową apatię i alienację we współczesnym świecie. Dzieje się tak z uwagi na kilka cech postpamięci: **zobowiązanie** do współodczuwania z bliskimi, którzy mieli traumatyczne doświadczenia, różne wymiary **solidarności** z nimi oraz obowiązek przechowywania i **ocalenia** tych opowieści oraz konieczność wyciągnięcia wniosków, jakie z nich płyną².

Kategoria postpamięci już przez samą Marianne Hirsch została wykorzystana do badań w wymiarze ponadjednostkowym, społecznym i kulturowym³. Co więcej, zyskała ona zastosowanie do analizowania zjawisk i dyskursów innych niż te stanowiące punkt wyjścia dla pierwotnych rozważań o Szoa i doświadczeniach ocalonych z Zagłady i II wojny światowej. Współcześnie ma ona zastosowanie w eksploracji traumatycznych zjawisk związanych z konfliktami rasowymi w różnych częściach świata, obecnych w procesie kolonizacji, prześladowaniach o różnym podłożu, wreszcie kulturowych i społecznych wymiarach „pamięci” o wypadkach z odległej przeszłości, nadal emocjonalnie angażujących członków różnych grup.

W polski nurt badań postpamięciowych wpisuje się również cykl krakowskich spotkań animowanych przez Instytut Studiów Międzykulturowych na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specyfika tego właśnie środowiska w naturalny sposób stwarza przestrzeń do interdyscyplinarnych badań naukowych, namysłu i dyskusji nad wieloma wymiarami fenomenu postpamięci. Druga edycja ogólnopolskiej konferencji naukowej *Oblicza postpamięci* zaowocowała kilkunastoma artykułami, które oddajemy do rąk Czytelników kolejnego numeru „Politei”. Wielość ujęć i perspektyw badawczych stanowi kolejny argument za atrakcyjnością i funkcjonalnością tej kategorii w nauce.

Małgorzata Gaszyńska-Magiera
Paweł Plichta

² Por. K. Kaniowska, *Postpamięć*, [w:] *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpraca J. Kalicka, Warszawa 2014, s. 389-392.

³ M. Hirsch, *Pokolenie postpamięci*, przeł. M. Borowski, M. Sugiera, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” 2011, nr 105, s. 28-36.